



# GŁOS KALIŃSKI

Cena numeru 3 zł



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

PONIEDZIAŁEK 4 PAŹDZIERNIKA 1948 ROKU.

Nr. 272 (1217)

## Anglosasi sprawcami „kryzysu berlińskiego”

### Oświadczenie naczelnego dowódcy radzieckiej strefy okupacyjnej — marszałka Sokołowskiego

**BERLIN (PAP).** — Grupa dziennikarzy niemieckich zwróciła się do komendanta radzieckiej strefy okupacyjnej marszałka Sokołowskiego z pytaniami w sprawie sytuacji w Berlinie.

Pytania te oraz odpowiedzi marszałka Sokołowskiego przedstawiają się następująco:

**PYTANIE:** — Dlaczego amerykańskie i brytyjskie władze okupacyjne utrudniły rozwiązanie problemu berlińskiego?

**ODPOWIEDZ:** — Odnosi się wrażenie, że mocarstwa zachodnie nie dążą do rozwiązania problemu berlińskiego. Kontynuują one na tym odcinku swoją agresywną politykę, której cele nie mają nic wspólnego z dążeniem do uregulowania sytuacji w Berlinie.

Komplikując zagadnienie Berlina, mocarstwa zachodnie starają się przede wszystkim odwrócić uwagę opinii publicznej od rozbitcia Niemiec i tworzenia zachodnio-niemieckiego państwa. W Niemczech zachodnich utworzono rozłamową „radę parlamentarną”, przygotowuje się zachodnio-niemiecką konstytucję i opracowuje się t. zw. statut okupacyjny, który ma stanowić surrogat traktatu pokojowego.

Zachodnie mocarstwa komplikują zagadnienie Berlina również w tym celu, aby rozbudzić siły reakcji w Niemczech i poza Niemcami oraz oprzeć się na nich przy realizowaniu planu Marshalla.

Utrzymując stan nerwowości i niepokoju, mocarstwa zachodnie wykorzystują zagadnienie Berlina, aby zamaskować starania o sklejenie agresywnego bloku zachodniego, skierowanego przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Zachodnie mocarstwa pragną w ten sposób odwrócić uwagę narodów od zagadnień pokoju i rozbrojenia.

Gdyby mocarstwa te dążyły do rozwiązania problemu Berlina biorąc lojalnie pod uwagę interesy wszystkich części mocarstw okupacyjnych, to rokowania zakończyłyby się już dawno pomyślnie. Jednakowoż mocarstwa zachodnie pragną wykorzystać Berlin, jako czołową pozycję „w walce przeciwko demokracji i socjalizmowi”, jak to powiedział Bevin w swym ostatnim przemówieniu w Izbie Gmin. Berlin w istocie rzeczy już stanowi dla mocarstw zachodnich bazę, przy pomocy której usiłują one doprowadzić do rozkładu życia gospodarczego i politycznego w strefie radzieckiej przy pomocy dezorganizowania systemu finansowego i innych agresywnych akcji, stanowiących pogwałcenie uchwał poczdamskich.

**PYTANIE:** Jakie są przyczyny tzw. kryzysu berlińskiego?

**ODPOWIEDZ:** Przyczyny kryzysu berlińskiego sięgają momentu, w którym rozpoczęło się rozbijanie Niemiec. Gdyby mocarstwa zachodnie nie uprawiały polityki rozbitcia Niemiec nie powstałby ani berliński kryzys ani żaden inny kryzys w sprawach niemieckich. Na konferencji londyńskiej trzech mocarstw zachodnich w marcu br. zapadły decyzje o ostatecznym rozbitciu Niemiec i o utworzeniu państwa zachodnio-niemieckiego. Uczestnicy konferencji londyńskiej nie poinformo-

wali radzieckich władz okupacyjnych o treści tajnych uchwał, przyjętych w Londynie. Nie udzielili oni żadnych zapewnień, że separatystyczne decyzje londyńskie nie są sprzeczne z uchwałami poczdamskimi i z zasadami czysto rostronnej administracji Berlina.

Te separatystyczne decyzje trzech mocarstw dotyczące najbardziej istotnych zagadnień Niemiec rozbili Radę Kontroli i czterostronną administrację Niemiec.

W konsekwencji decyzje te powały czterostronną administrację nad Berlinem, — tym bardziej że zachodnie mocarstwa okupacyjne usiłowały włączyć sektory zachodnie stolicy Niemiec do tworzonoego państwa zachodnio-niemieckiego.

Bezpośrednią przyczyną t. zw. kryzysu berlińskiego była separatystyczna reforma walutowa w Niemczech zachodnich, która została rozszerzona również na zachodnie sektory Berlina. Postulat radziecki w sprawie przeprowadzenia ogólnoniemieckiej reformy walutowej oraz porozumienie, zawarte w Radzie Kontroli w sprawie ogólnych zasad takiej reformy, zostały zignorowane przez zachodnie władze okupacyjne.

Separatystyczna reforma walutowa oznaczała wielki krok naprzód w kierunku rozbitcia Niemiec. Zamiast jednej waluty niemieckiej — obrót odbywał się w dwóch walutach. Zamiast jednokrotnych cen dla całych Niemiec — dwójakie ceny. Podważana została możliwość swobodnego przewożenia towarów między strefami okupacyjnymi Niemiec, oraz swobodnego ruchu osobowego. Międzysyfrowy

handel zamienił się na handel międzynarodowy. Handel ten faktycznie zamarł.

Radzieckie władze okupacyjne zmuszone zostały do wprowadzenia ograniczeń komunikacyjnych, aby uchronić życie gospodarcze strefy radzieckiej i Berlina od napływu starych banknotów, które nie posiadały już żadnej wartości w Niemczech zachodnich.

Zachodnie władze okupacyjne wprowadziły w Berlinie markę zachodnią, aby zdeorganizować gospodarkę strefy radzieckiej. Zarządzenia władz radzieckich dotyczące ograniczeń komunikacyjnych między Berlinem a strefą ni zachodnimi były więc konieczne. Należy zaznaczyć, że 22 czerwca br. nawet zachodni eksperci finansowi oświadczyli, że w Berlinie może obowiązywać jedynie waluta radziecka, ponieważ Berlin znajduje się w centrum strefy radzieckiej i jest z nią gospodarczo związany. Przeciwno w owym dniu druga waluta do Berlina protestowała również społeczeństwo strefy radzieckiej i Berlina, co więcej, prasa angielska i francuska niejednokrotnie wskazywały na zgubne skutki, jakie przyniósłoby za sobą wprowadzenie drugiej waluty do Berlina.

O agresywnym charakterze polityki mocarstw zachodnich w Berlinie świadczy skłonność, że podjęły one starania o zdyskontowanie waluty radzieckiej strefy okupacyjnej. Zorganizowano w sektorach zachodnich w Berlinie spekulacje na wielką skalę banknotami radzieckimi i w sztuczny sposób obniżono wartość marki radzieckiej. Otwarto nawet specjalne kantory, które miały ułatwić otwar-



cia spekulację banknotami, obowiązującymi w strefie radzieckiej. Kantory te ustalały sa mowolnie kurs marki radzieckiej. Dochody z tych spekulacji finansowych szły na pokrycie zobowiązań zachodnich władz okupacyjnych wobec instytucji, znajdujących się w strefie radzieckiej.

W dniu 10 sierpnia 1948 r. zachodnie władze okupacyjne wydały w Berlinie zarządzenie, zakazujące wszystkim instytucjom i osobom w sektorach zachodnich miasta lokować pieniądze na kontach znaj-

(Ciąg dalszy na str. 2-iej)

## Wielki strajk górników we Francji

proklamowany został na dzień dzisiejszy. — Robotnicy francuscy wydają walkę reakcyjnemu rządowi Queuille'a

**PARYŻ (PAP).** W poniedziałek ma się rozpocząć strajk górników we Francji. Przyczyną strajku jest odmowa rządu podwyższenia płac mimo nieustannego wzrostu cen artykułów pierwszej potrzeby.

Jak wiadomo, ludność Francji w obliczu

zbliżającej się zimy — zmuszona będzie płacić za węgiel, gaz i elektryczność ceny o przeszło 20 proc. wyższe niż dotąd. Równocześnie nastąpiła podwyżka cen produktów przemysłowych, a w szczególności towarów tekstylnych, szkła, mydła, ce-

mentu itd. *Place nie pozostają w żadnym stosunku do wydatków, co pogłębia jeszcze bardziej niezadowolenie świata pracy.*

Równocześnie z górnkami mają przystąpić do strajku pracownicy instytucji użyteczności publicznej.

We wschodnich departamentach Francji rozpoczął się strajk pracowników gazowni. W Algierze trwa strajk robotników portowych.

Robotnicy budowlani Paryża i Marsylii ogłosili 24 godzinny serajk protestacyjny przeciwko podwyżkom cen artykułów pierwszej potrzeby.

**PARYŻ (PAP).** Nastroje strajkowe wśród górników są tak silne i jednomyślne, że Związek Chrześcijańskich Robotników zmuszony był poprzeć strajk.

Pracownicy wodociągów paryskich zwrócili się z odezwą do mieszkańców stolicy Francji, aby zaopatrzyli się w wodę na kilka dni. Zachodzi bowiem prawdopodobieństwo strajku pracowników wodociągów.

### Oświadczenie Taylora w sprawie Berlina

**NOWY YORK PAP.** Kandydat na wiceprezydenta z ramienia Partii Postępowej, senator Taylor wygłosił przemówienie, w którym zaatakował decyzje mocarstw zachodnich przekazania sprawy Berlina Radzie Bezpieczeństwa.

Taylor zaznaczył, że szum propagandowy, podniesiony przez rząd amerykański wokół sprawy Berlina, ma przesłonić niepowodzenia polityki amerykańskiej w Europie.

### Fermenty w armii ateńskiej

**LONDYN PAP.** Dzienniki donoszą z Aten, że w armii monarcho-faszystowskiej pogłębia się ferment z powodu żalosnych wyników ostatniej ofensywy przeciwko gen. Markosowi. Wielu wyższych oficerów sprzeciwia się kontynuowaniu wojny domowej i wypowiada się za natychmiastowym porozumieniem z gen. Markosem.

### „Pomoc amerykańska” dla zachodniej Europy



**YANKES:** — Czy myślicie, że na to wam pożyczam, byście samj jedli? Dawać tu — co lepsze kesy dla mnie!

# Anglosasi sprawcami „kryzysu berlińskiego”

Oświadczenie naczelnego dowódcy radzieckiej strefy okupacyjnej — marszałka Sokołowskiego

(Dokończenie ze str. 1-ej)  
 dujących się w strefie radzieckiej oraz przyjmować przekazy pieniężne na strefie radziecką. W ten sposób mocarstwa zachodnie zniosły swobodny obieg pieniędzy na terenie Berlina i spowodowały dezorganizację berlińskich instytucji kredytowych. Zachodnie władze okupacyjne zarządziły ponadto, aby magistrat oddzielnie traktował podatki z sektorów zachodnich Berlina, co oznaczało rozbięcie budżetu miejskiego. W lipcu i sierpniu br. mocarstwa zachodnie zakazały przedsiębiorstwom przemysłowym i handlowym sektorów zachodnich kontynuowania jakichkolwiek stosunków z przedsiębiorstwami strefy radzieckiej oraz sektora radzieckiego Berlina. Stanowiło to cios dla przemysłu zachodnich sektorów.

Z faktów tych wynika jasno, że zachodnie mocarstwa okupacyjne postawiły sobie za cel zdeorganizowanie życia gospodarczego strefy radzieckiej. Radzieckie władze okupacyjne w żaden sposób nie mogły się na to zgodzić.

**PYTANIE:** Jak się przedstawia problem t. zw. „blokady” Berlina? Czy można uważać za uzasadnione żądanie mocarstw okupacyjnych w sprawie uprzedniego zniesienia „blokady” Berlina, jako warunku prowadzenia rokowań w sprawie Berlina?

**ODPOWIEDZ:** NIE BYŁO I NIE MA ŻADNEJ BLOKADY BERLINA. Gdyby blokada taka miała miejsce, to ludność Berlina pozbawiona byłaby możliwości otrzymania żywności, paliwa i innych artykułów pierwszej potrzeby. W istocie rzecz CAŁA LUDNOŚĆ BERLINA MA MOŻNOŚĆ OTRZYMANIA WSZELKICH NALEŻNYCH JEJ TOWARÓW, W TEJ LICZBIE RÓWNIEŻ WĘGLA NA ZIMĘ, Z RADZIECKIEGO SEKTORA MIASTA. Jedyne opór magistratu berlińskiego, posłusznie wykonującego rozkazy zachodnich władz okupacyjnych, pozbawia ludność Berlina możliwości zaopatrywania się bezpośrednio w sklepach na terenie zachodnich sektorów miasta. Drogo opłacany transport lotniczy żywności i węgla ze stref zachodnich przez t. zw. „most powietrzny” — jest przedsięwzięciem czysto propagandowym. Obarcza to Niemcy zbędnymi wydatkami.

„Most powietrzny” służy również dla wywozu wartościowych przedmiotów z Berlina, co nie może usprawiedliwiać istnienia tego „mostu”. W obecnej sytuacji, gdy istnieje „most powietrzny” — BERLIN JEST ZAOPATRYWANY PRZED WSZYSTKIM PRZEZ STREFĘ RADZIECKĄ. Codziennie otrzymują zachodnie sektory Berlina ze strefy radzieckiej około 900 ton towarów, nie licząc węgla, towarów tekstylnych i innych produktów.

Pragnę stanowczo zaprzeczyć fałszywym oświadczeniom, składanym nie dawno w Izbie Gmin w Londynie, jakoby radzieckie władze okupacyjne liczyły na wywołanie głodu w Berlinie. Podczas wprowadzenia ograniczeń komunikacyjnych od dnia 18-go czerwca br. w połowie czerwca zachodnie sektory Berlina posiadały wielkie zapasy żywności. Jeżeli chodzi o zaopatrywanie Berlina w węgiel, elektryczność i gaz, to rozwiązanie tego problemu zależy wyłącznie od tego, czy władze zachodnie usuną przeszkodę, uniemożliwiającą utrzymanie stosunków handlowych między przemysłem sektorów zachodnich, a przemysłem strefy radzieckiej.

Strefa radziecka mogłaby dostarczyć zachodnim sektorom paliwa i surowców. Tak oto przedstawia się prawda o tzw. „blokady Berlina”. Mocarstwa zachodnie domagają się, aby przed wznowieniem rozmów na temat Berlina zniesione zostały ograniczenia komunikacyjne. Żądanie to stanowi jasny dowód, że mocarstwa zachodnie nie uwzględniają zawartego w Moskwie porozumienia o równoczesnym zniesieniu ograniczeń komunikacyjnych i wycofaniu z obiegu w Berlinie drugiej waluty, tj. marki zachodniej.

**PYTANIE:** Jaki był przebieg rozmów między 4 gubernatorami wojskowymi w Berlinie?

**ODPOWIEDZ:** Rozmowy te rozpoczęły się 21 sierpnia i zostały przerwane 7 września na żądanie gen. Clay’a. Na początku utworzono komisję ekspertów dla zbadania zagadnień komunikacyjnych i finansowych. Eksperti zachodni nie przedstawili żadnych konkretnych wniosków, co spowodowało pewną zwłokę w pracy gubernatorów. Gubernatorzy potrzebowali jeszcze najwyżej 3 lub 4 dni, aby zakończyć narady nad nieuzgodnionymi jeszcze sprawami finansowymi i handlowymi. Następnie należało przedstawić 4 rządcom sprawozdanie z uwzględnieniem problemów, co do których nastąpiło porozumienie, oraz problemów, których nie można było uzgodnić. Jednakowoż 3 zachodni gubernatorzy nie zgodzili się na to. Gen Clay nalegał na przerwanie rokowań, co też nastąpiło.

**PYTANIE:** Jakie było stanowisko władz radzieckich podczas rokowań berlińskich w sprawie zniesienia ograniczeń komunikacyjnych?

**ODPOWIEDZ:** Radzieckie władze okupacyjne dążyły do tego, aby znaleźć odpowiednią podstawę, która by umożliwiła wznowienie nie normalnej komunikacji między Berlinem a strefami zachodnimi.

W dn. 7 września radzieckie władze okupacyjne przedstawiły następujące propozycje: wszelkie ograniczenia ruchu kolejowego go i samochoadowego, wprowadzone po dniu 30 marca 1948 r., zostają zniesione. b) ruch towarów i pasażerów między Berlinem a zachodnimi strefami okupacyjnymi będzie się odbywał na linii Helmstedt — Berlin.

c) na linii Helmstedt — Berlin przejeżdżać będzie na dobę 16 pociągów, w tej liczbie 3 wojskowe pociągi.

d) wojskowi i cywili pracownicy władz okupacyjnych, posiadający obywatelstwo jednego z mocarstw okupacyjnych, legitymować się mają podczas przekraczania granicy swymi dowodami osobistymi. Niemiecy pracownicy władz okupacyjnych nie mogą korzystać z wojskowych środków komunikacyjnych.

e) cztery władze okupacyjne mają wydać zakaz przewożenia marek zachodnich i wschodnich z jednej strefy do drugiej.

f) łączność lotnicza, której utrzymanie jest konieczne dla zachodnich wojsk okupacyjnych, odbywać się ma na podstawie

uchwały Rady Kontroli z 30 listopada 1945 roku.

g) dla utrzymania handlu między strefami i komunikacji międzynarodowej mocarstwa okupacyjne korzystać będą ze wszystkich dróg kolejowych i rzecznych.

Propozycje radzieckie zmierzają do normalizacji komunikacji między Berlinem a strefami zachodnimi. Gubernatorzy zachodni, pragnąc znaleźć pretekst do zerwania rozmów, domagali się, aby sprawa komunikacji lotniczej została zdjeta z porządku dziennego. Wyrazili oni pogląd, że sprawa ta znajduje się w ich wyłącznej kompetencji.

Należy w tym miejscu przypomnieć, że 30 listopada 1945 r. Rada Kontroli powzięła uchwałę, stwierdzającą, że komunikacja lotnicza między Berlinem a strefami zachodnimi będzie utrzymana jedynie dla zaspokojenia potrzeb wojsk okupacyjnych mocarstw zachodnich w Berlinie. Władze radzieckie oparły się w swych propozycjach na tej uchwale. Jest rzeczą oczywistą, że należało wprowadzić kontrolę organów radzieckich nad transportem towarowym, lądowym i lotniczym, aby nie dopuścić do nielegalnego prze mycania walut.

**PYTANIE:** Jakie było stanowisko władz radzieckich podczas rokowań berlińskich w sprawie wprowadzenia marki radzieckiej do Berlina i wycofania marki zachodniej?

**ODPOWIEDZ:** Władze radzieckie kierowały się instrukcjami, jakie wszyscy gubernatorzy wojskowi otrzymali. Instrukcje te przewidywały, że marka radziecka będzie jedyną walutą w Berlinie, a marka zachodnia zostanie wycofana równocześnie z zniesieniem ograniczeń komunikacyjnych. Czwerej gubernatorzy otrzymali w związku z tym szczegółowe wskazówki, dotyczące wymiany marek zachodnich na markę radziecką w stosunku 1:1, — instytucji bankowych i kredytowych, zagadnień budżetowych itd.

Rzecz jasna, że obowiązek regulowania obrotu pieniężnego Berlina powinien należeć do niemieckiego banku emisyjnego strefy radzieckiej. Dla kontroli nad praktycznym wykonaniem zarządzeń finansowych, związanych z wprowadzeniem jednej waluty w Berlinie, miała być powołana do życia komisja finansowa, składająca się z przedstawicieli czterech mocarstw. Jednakowoż gubernatorzy zachodni pragnęli rozszerzyć kompetencje wspólnej komisji finansowej do takich rozmiarów, aby uzyskać wpływ na politykę finansową strefy radzieckiej.

Przedstawiciel Wielkiej Brytanii wystąpił z wnioskiem aby komisja finansowa czterech mocarstw kontrolowała działalność banku emisyjnego strefy radzieckiej. Oznaczałoby to przekazanie mocarstwom zachodnim kontroli nad życiem gospodarczym strefy radzieckiej.

Co więcej, gubernatorzy zachodni domagali się, aby bank emisyjny strefy radzieckiej dostarczał instytucjom kredytowym zachod-

nich sektorów banknotów w nieograniczonej ilości. W ten sposób mogłyby zachodnie władze okupacyjne spowodować inflację w strefie radzieckiej.

Wyżej przedstawione propozycje nie świadczą o dobrej woli gubernatorów zachodnich. Wręcz przeciwnie, ujawnili oni agresywną chęć otrzymania możliwości wywołania chaosu gospodarczego w strefie radzieckiej. To stanowisko zachodnich władz okupacyjnych miało na celu zerwanie rozmów, aby nie dopuścić do wprowadzenia w życie porozumienia czterech mocarstw, osiągniętego w Moskwie.

**PYTANIE:** Jak się przedstawiała sprawa nawiązania stosunków handlowych między Berlinem a strefami zachodnimi oraz innymi krajami?

**ODPOWIEDZ:** Władze radzieckie dążyły do rozwiązania tego zagadnienia w sposób, odpowiadający wszystkim partnerom. W dniu 25 września br. rząd radziecki zgodził się na to, aby stosunki handlowe Berlina ze strefami zachodnimi i zagranicą odbywały się na podstawie licencji, wydawanych przez czterostronną komisję.

Propozycje zachodnich władz okupacyjnych idą jednak w tym kierunku, aby nie dopuścić do udziału administracji radzieckiej w regulowaniu handlu Berlina. Rzecz jasna, że radzieckie władze okupacyjne nie mogły dopuścić do tego.

Z faktów wyżej przedstawionych wynika, że radzieckie władze okupacyjne już w pierwszym momencie rokowań berlińskich naknęły się na negatywne stanowisko gubernatorów zachodnich. Choć komisje ekspertów dla spraw finansowych, komunikacyjnych i handlowych osiągnęły rozwiązanie wielu problemów, to jednak gubernatorzy zachodni nie uważali za stosowne doprowadzić rokowań do końca. Przebieg tych rokowań ujawnił, że gubernatorzy zachodni przystąpili do rozmów z postanowieniem zerwania ich.

**PYTANIE:** Jaka sa perspektywy rozwiązania „kryzysu berlińskiego”?

**ODPOWIEDZ:** Rząd radziecki zakomunikował 25 sierpnia, że gotów jest prowadzić dalsze rokowania w sprawie Berlina na podstawie porozumienia, osiągniętego w Moskwie w dniu 30 sierpnia. Od rządów USA, Wielkiej Brytanii i Francji zależy więc, czy dojdzie do porozumienia w sprawie Berlina. Wysiłki, zmierzające do rozwiązania problemu Berlina przy pomocy innych sposobów, obliczone są — rzecz jasna — jedynie na przedłużenie obecnej sytuacji w Berlinie, co nie może doprowadzić do takich rezultatów, na jakie liczą zachodnie władze okupacyjne.

## Stronictwo Ludowe czyści swe szeregi

WARSZAWA, PAP. W dniu 3 bm toczyły się w dalszym ciągu obrady Rady Naczelnej Stronictwa Ludowego, rozpoczęte w dniu 2 bm. Rada Naczelna SL kontynuowała dyskusję nad referatem przewodniczącego Rady — Władysława Kowalskiego. Głos zabierało wielu mówców.

Po dyskusji sekretarz generalny SL — Antoni Korzycki, wygłosił dłuższy referat. „Na drodze do zjednoczenia ruchu ludowego”.

Nad referatem rozwinęła się ożywiona dyskusja.

W czasie obrad została podjęta następująca uchwała:

Rada Naczelna SL uchwalała jednomyślnie wniosek o usunięcie z szeregów SL ob. Józefa Putka.

Rada Naczelna SL na wniosek prezydium Naczelnego Komitetu Wykonawczego w dniu

2 października 1948 r. jednogłośnie postanowiła: wykluczyć ze Stronictwa Ludowego dotychczasowych członków Rady Naczelnej i posłów do Sejmu Ustawodawczego:

Jana Baczewskiego, Jana Kulisiewicza, Wacława Wana, Józefa Blaka, Jana Jurka i Wacława Sicińskiego.

Wszystkim wyżej wymienionym Rada Naczelna SL nakazała złożenie mandatów poselskich.

Jerzy Korwin

### Zabójstwo Waldemara Glucka

Sierżant Hennert nie chciał wtedy dysku tować, jeżeli nawet poprzednio poszedł w swoich wnioskach zbyt jednostronnie upatrując sprawców zbrodni wyłącznie w Wieruckim i Korcu, teraz bardzo skwapliwie rewidował swe dotychczasowe poglądy i tworzył całkiem nowe koncepcje bardziej prawdopodobne, niż wszystkie inne. Podejrzanie swe skierował na Krystynę Jelowicką. Jeśli bowiem Wierucki mówił prawdę, trzeba było przyjąć, że dyrektor Glueck w dział jeszcze przed śmiercią osobę, która od dała do niego strzały, gdy odwrócił się do drzwi, kiedy posłyszał za sobą ich skrzyp lub zgrzyt zamka. W ciągu niewielu chwil, następujących po sobie w szybkim tempie, przyjmował już drugą niespodziewaną wizytę i nie wydał żadnego okrzyku, nie wymówił żadnego imienia. Albo posiadał istotnie stalowe naprawdę nerwy, albo go i ta druga wizyta z nieznanych jeszcze bliżej przyczyn nie zdziwiła, więcej — musiała mniej go zdziwić niż pierwsza a to znaczy, że była bardziej naturalna. Gdyby zaś

Glueck zobaczył wtedy Korca, do którego żywił gorącą nienawiść, napewno zdradził by się z tego okrzykiem, czego Wierucki nie słyszał, chyba że najzupełniej świadomie zataił to w śledztwie, by nie obciążać w zeznaniach swego współnika. Stary Wierucki współdziałanie jednak syna z Korcem wykluczał, a wtedy jedna tylko jeszcze istniała możliwość, w drzwiach za plecami Glucka stanął ktoś bliski, dobrze znany, ktoś, kto od tamtej strony nieraz już wchodził do gabinetu.

W tym miejscu rozmyślał Jelowicka przestała żyć na maszynie. Hennert uważnie zaczął nasłuchiwać, co robi, wiedząc, że zaczyna już zdradzać niepokój, na który właśnie tak cierpliwie czekał. Wstała podszedła do drzwi i cofnęła się znów do maszyny. Postanowił więc działać sam. Wszedł do kuchni i spojrzął w kierunku kobiety. Siedziała z głową opuszczoną nad sukienką, ale udawała tylko, że ją obrębia. Gdy wszedł, uniosła głowę niechętnie. Oczy miała zmęczone pracą, a że widocznie

wskutek wieloletniego już wyczerpania niedowidziała, zmrużyła powieki z wyraźnym natężeniem, aby lepiej obserwować mężczyznę, który stał tuż pod silną lampą elektryczną, zwisającą u sufitu na długim, ruchomym sznurze.

— Powinna zaraz nadejść — Powiedziała Jelowicka głośno, ale nie ukrywała swe go zdenerwowania i rozpaczy.

— Pani wie dobrze, że córka dzisiaj do domu nie powróci! — Rzucił jej ostro w odpowiedzi Hennert. Zachwiała się pod uderzeniem tego zdania, ale jeszcze próbowała walczyć.

— Nie rozumiem. Czy stało jej się coś złego i nie chce mi pan tego wyjawić?

— Stało się coś złego znacznie wcześniej. Pani córka była w ciąży...

Jelowicka pochyliła głowę w dół, zamknęła powieki i krew, napływająca nagle pod wrażeniem tych słów do twarzy, zalała swą czerwieńmią nawet jej białe wysokie czoło. Hennert mówił dalej:

— Pani córka była w ciąży i liczyła na to, że Glueck zgodnie ze swym przyrzeczeniem po rozwodzie z żoną weźmie z nią ślub, tymczasem choć był bezdusny i dziecko stan wilo bardziej silne... u ment, w ostatniej niemal chwili zażądał dokonania zabiegu i wycofał się z obietnicy. Wtedy

pani Krystyna znów pomyślała o narzeczonym...

— Co pan sobie myśli o Krystce... — Zaprotestowała.

— To pomyślał Glueck! Pomyślał i pomyśl swój zaczął wprowadzać natychmiast w czyn. Liczył na to, że stan pani córki da się ukryć przed ludźmi, o ile zabieg byłby dokonany dość wcześnie. Zamiary te pokrzyżował w znacznym stopniu niespodziewany przyjazd Andrzeja Wieruckiego. Przyjechał akurat wtedy, gdy rozmowy z lekarzami zostały już ukończone. Doktor Lubieński miał wystawić świadectwo, stwierdzające konieczność zabiegu, aby drugi lekarz mógł ją spokojnie operować. Tym drugim lekarzem był doktor Skolimowski.

— Córka nie chciała się na tę operację zgodzić. — Znow zaprotestowała Jelowicka.

— I dlatego — podjął tę samą myśl Hennert — jeszcze raz rozmawiała z Glueckiem, lecz nie zdołała przełamać jego stanowiska i otrzymała stanowczą odprawę. Wtedy pomyślała o swej sytuacji z prawdziwą rozpaczą. Bała się, że mimo operacji straci również narzeczonego, postanowiła się ratować...

(D. c. n.)

# Kronika Kalisza Plenum Miejskiej Rady Narodowej

## powzięło szereg ważnych dla życia miasta uchwał



**KOMU WINSZUJEMY**

Poniedziałek, 4 października 1948 roku  
Dziś: Franciszka z Assyżu

**WAŻNIEJSZE TELEFONY**

Komenda MO 16-62  
Miejskie Pogotowie Ratunkowe i Straż Pożarna 21-77.  
Informacja telefoniczna (Biuro numerów), podawanie dokładnego czasu 12-11.  
Informacja pocztowa 14-07.  
Informacja kolejowa 10-51.

**DYZURY APTEK**

Dziś dyżuruje apteka mgr. Ptaszyńskiego, Kanonicka Nr 6, tel. 14-87.

Dyżury nocne lekarzy Ubezpieczalni Społecznej tel. 20-14.

**TEATR**

Dziś gościnne występy Operetki Warszawskiej — z operetką Kalmana pt. Księżniczka Czardasza.

**KINA**

„WOLNOŚĆ” — „Lekkomyslna siostra” produkcji amerykańskiej.  
STYLOWY — „Pięciu zuchów”  
BAŁTYK — „Bitwa o szynę”  
Początek seansów w dni powszednie: 16, 18, 30, 21; w niedziele i święta 13, 30, 16, 18, 30, 21.

Na ostatnim posiedzeniu MRN., które odbyło się w dniu 30 b. m. po przyjęciu w poczet Rady 2 nowych członków, a mianowicie tow. Walaska St. (PPR.) i ob. Bładowskiego M. (SD.), dokonano wyboru Komisji Opieki Społecznej w składzie ob. ob.: prez. Bonusiak przewodniczący, J. Armułowiczowa, L. Bąkowska, M. Bładowski, E. Cierpiałka, E. Graliński, W. Głębowski, J. Jabłkowski, T. Klisiński, F. Puchała, I. Paciorkowska, C. Polkowska, S. Rydzewski, Z. Śmiłowski, St. Walaśek, St. Wolniak i Z. Wojtas oraz 17 Opiekunów Społecznych na ustalone obwody w osobach ob. ob.: M. Boratyń-

skiej, E. Cierpiałki, St. Derejczyka, W. Głębowskiego, T. Klisińskiego, G. Lagowskiej, F. Lobaczowej, J. Nowakowskiego, A. Paciorkowskiej, M. Rączkiej, K. Rzarzewskiego, St. Szerota, St. Sztarka, H. Sadowskiego, K. Sawickiej, Z. Śmiłowskiego i J. Szwerinowej.  
Następnie MRN. uchwaliła na rzecz rozpoczynającej się z dniem 1 b. m. akcji Pomocy Zimowej *daninę od lokali i biletów wstępu na wszelkie widowiska publiczne*. Danina ta obowiązująca od dnia 1 b. m. do 31 marca 1949 roku wynosi 2 złote miesięcznie od każdej zajmowanej izby i 2 złote od każdego biletu. W tym miejscu nasuwa się py-

tanie, czy słusznie uczyniła rada obciążając tym minimalnym podatkiem wszystkich obywateli jednakowo. Nam się wydaje, że lepiej sytuowane warstwy mogłyby na ten cel świadczyć znacznie więcej. Odnośnie czynszu od lokali użytkowych podzielono miasto na dwie dzielnice, w których będą obowiązywały odpowiednio ustalone stawki czynszowe.

W wolnych wnioskach radni poruszyli wiele zagadnień natury gospodarczej i społecznej, a m. in. *sprawę uciążliwych opłat w szkołach wszystkich typów na rzecz Komitetów Rodzicielskich*, sprawę szerzącego się pijaństwa i środków zaradczych oraz poruszoną przez „Głos Kaliski” sprawę społecznego ustosunkowania się Powszechnej Spółdzielni Spożywców, która odmówiła Pow. Radzie Zw. Zaw. rozprawdzenia przez swoje sklepy masła interwencyjnego dla świata pracy ze względu na niski zysk. Prezydent Bonusiak zapoznał nadto M. R. N. z planem robót interwencyjnych na okres zimowy. Dzięki zabiegom Prezydium Zarządu Miejskiego *Kalisz otrzymał na roboty interwencyjne z Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej sumę 8 milionów złotych, z tym, że suma ta zostanie zużyta wyłącznie na opłacenie kosztów robocizny, materiał zaś niezbędny do prowadzenia robót, którego wartość wyniesie ponad 7 i ćwierć miliona zł. musi pokryć miasto*. W ramach robót interwencyjnych zaprojektowano całkiem uporządkowanie ulic: Łódzkiej, Harcerskiej, Braci Niemojewskich i Górnośląskiej oraz dokończenie prac kanalizacyjnych. Przy robotach inwestycyjnych znajdzie zatrudnienie, do końca marca przyszłego roku 150 osób.

## Z miasta i z powiatu

Z racji zakończenia akcji zbiorkowej na odbudowę stolicy odbyła się w lokalu O.S.P. w Stawiszynie w dniu 26.9 br. akademia na którą złożyły się przemówienia, deklamacje, śpiewy oraz występ miejscowej orkiestry O.S.P.

Według sprawozdania m. Stawiszyn dało na odbudowę stolicy 67.748 zł w czym 3.775 zł od członków MRN, którzy zrzekli się należnych im diet za 14 odbytych posiedzeń.

**GRÓZNY POŻAR**

Dnia 30.9 we wsi Ruda Komorowska gm. Dłusk, pow. Konin wybuchł pożar,

który strawił oborę wraz z stodołą na szkodę ob. Dubiak Heleny. Następnie pożar przeniósł się na zabudowania Urbanaków Jana i Szczepana, gdzie spaliły się stodoła, obora i dom mieszkalny oraz na szkodę Sieradzkiej Wiktorii, której spaliła się stodoła ze zbożem. Przyczyn pożaru dotąd nie ustalono.

**KOMUNIKAT PRN**

Przewodniczący Pow. Rady Nar. dyrektor Kalisko-Tureckiej Kolei Powiatowej tow. B. Kopystyński powrócił z urlopu zdrowotnego i z dniem 1.10 br. objął urządowanie.

## W rocznicę bitwy pod Lenino

W ubiegły piątek odbyło się w lokalu Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza zebranie organizacyjne Komitetu obchodu rocznicy bitwy pod Lenino, w dniu 12 i 13 października. Moment ten był przełomowy dla powstających polskich sił zbrojnych, które w bitwie pod Lenino, walcząc u boku sojusznika radzieckiego przeszły swój chrzest ogniowy.

Obchód tegoroczny rozpocznie się wieczorem, 12 października uroczystym

capstrzykiem na ulicach miasta z udziałem orkiestry wojskowej. W dniu następnym odbędzie się akademia w Teatrze Miejskim, przy udziale przedstawicieli władz, organizacji oraz artystów teatru i zespołów świetlicowych.

Przypominamy o zebraniach sekcji organizacyjnej i finansowej Komitetu Obchodu Rocznic Bitwy pod Lenino w dniu 4 bm. (poniedziałek) w lokalu T.P.Z. i Zarządu Miejskiego (godz. 18)).



**OBJAZDOWA WYSTAWA GRAFIKI**  
Wydział Kultury i Sztuki woj. warszawskiego organizuje objazdową wystawę grafiki. Ekspozycje dostarczone zostały częściowo przez Związek Polskich Artystów Plastyków, a częściowo przez samych artystów i zbieraczy prywatnych.

**BLOK NA KOLUMNĘ ZYGMUNTA CZEKA NA TRANSPORT DO STOLICY**

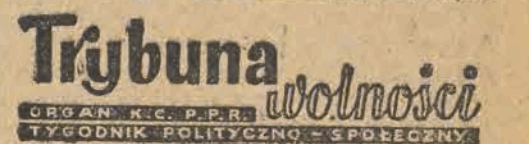
Wydobyty w kamieniołomach w Strzegomiu blok granitowy na kolumnę Zygmunta przygotowany jest do transportu. Granitowy monolit umieszczono już na specjalnej platformie. Do transportu użyty będzie wielki wagon kolejowy o nośności 50 ton, na który włożona zostanie platforma z blokiem. Ministerstwo Komunikacji opracowało dokładny plan przewozu, przy czym transport dozorowany będzie przez specjalistów kamieniarzy i kontrolera technicznego ruchu PKP.

Wagon z blokiem na kolumnę i mniejszymi blokami na cokół przybędzie do stolicy w końcu przyszłego tygodnia. Ostateczna obróbka kolumny i cokołu dokonana będzie na miejscu budowy na Placu Zamkowym.

**SZKOLENIE PIASTUNEK**

W związku z rozbudową w całym kraju sieci klinik pediatrycznych, domów Matki i Dziecka oraz żłobków przy fabrykach i innych zakładach pracy, istnieje duże zapotrzebowanie na fachowy personel. Aby sprostać potrzebom, jednoroczna dotychczas, Warszawska Szkoła Piastunek Dziecięcych została przekształcona w Szkołę Pielegniarstwa Dziecięcego z dwuletnim kursem nauczania.

Kandydatki będą przyjmowane do szkoły po malej maturze a nie, jak dotychczas po szkole powszechnej. Absolwentki szkoły z kolei na specjalnie zorganizowanych rocznych kursach, będą szkoliły piastunki. Dzięki takiej reorganizacji szkolenia, żłobki dziecięce będą miały zapewnione fachowe kierownictwo.



## Czy Gazownia odciąży pracę Elektrowni podczas nadchodzących miesięcy zimowych

Niezbyt pomyślny po wojnie stan urządzeń naszych elektrowni, brak części zapasowych, sprawiają, że w tym roku w szeregu Zjednoczeń Energetycznych okręgów wprowadzono ograniczenie zużycia energii elektrycznej. Wprowadzone normy zużycia mają na celu zapewnić równomierne rozprowadzenie energii elektrycznej między wszystkich konsumentów, a przede wszystkim zapewnić ciągłość produkcji warsztatów pracy.

Jeśli idzie o nasze miasto — to najprawdopodobniej już niedługo podane zostaną do wiadomości nowe zimowe normy korzystania z prądu. Jak przypominamy sobie z lat ubiegłych — przełączona OZEMKA — szczególnie w okresie zimowym odmawiała posłuszeństwa i dostawa prądu oraz jego konsumpcja musiała być regulowana.

Na szczęście jednak, prócz elektrowni, mamy jeszcze w Kaliszu i gazownię, której produkcja mogłaby w pewnym stopniu odciążyć pracę „Ozemki”.

Czego spodziewać się możemy po naszej kaliskiej gazowni?

Zasiegnęliśmy informacji w tej sprawie w Wydziale Gazowni Miejskiej, z których wynika, że nasza 78-letnia staruszka-gazownia i w tym roku zdobędzie się na pewien wysiłek. Idąc na spotkanie zimy 1948-1949, gazownia nasza wyremontowała już swe jedno „pluco” — piec Nr 2, a w przeciągu najbliższych tygodni przystąpi do remontu pieca Nr 1.

Słyszemy westchnienie ulgi 2780 szczęśliwych posiadaczy urządzeń gazowych w naszym mieście. Niestety, nie chcąc wprowadzać w błąd naszych czytelników „z gazem”, bo... sprawa dostatecznego dopływu

gazu nie kończy się na jego produkcji w gazowni. Równie poważną a w naszym mieście — decydującą rolę odgrywają obok urządzeń gazowni i przewody gazowe. Z naszymi przewodami gazowymi jest szczególnie niewesoło. Zaniedbane w czasie okupacji i niewykorzystywane już od szeregu lat podziemne przewody gazowe pozatykały się. Wytworzyła się więc taka paradoksalna sytuacja, że część mieszkańców Kalisza, posiadających przewody gazowe w mieszkaniu, bojery, kuchenki gazowe itp. przez szereg lat musiała poprzestawać na ich oglądaniu i... czekaniu. No i doczekała się: w tym roku gazownia miejska dzięki utrzymaniu rur do przewodów gazowych mogła częściowo wymienić zużyte już rurociągi na nowe, częściowo skasować „wąskie miejsca przewodów” przez wmontowanie do przewodu rur o szerszym przekroju przepuszczającym na raz

większe niż to miało miejsce dotychczas ilości gazu świetlnego, a wreszcie, można było skasować „końcówki” (zamknięte przewody rur) przy ulicach: Fabrycznej, Częstochowskiej i Granicznej. Obecnie przeprowadza się zmianę rur przy ul. Nadwodnej i Kościuski.

Reasumując, trzeba stwierdzić, że następuje: niewiele przybędzie nam w okresie zimowym nowych konsumentów gazu, jednakże tej zimy położony zostanie kres istnieniu „fikcyjnych” konsumentów gazu t. j. takich, którzy posiadając wszystkie urządzenia gazowe, korzystając z nich nie mogli lub korzystali w b. ograniczonym rozmiarze wobec zatkania przewodów gazowych. Z tego też punktu widzenia możemy mówić, że w okresie zimowym nastąpi odciążenie kaliskiej elektrowni dzięki wydajniejszej pracy gazowni. (Dz.)

## Na sali sądowej

W latach 1946-47 grasowała, jak wiemy, na terenie powiatów: Kaliskiego, Sieradzkiego i Wieluńskiego krwawa banda terrorystyczna „Murata”. Banda ta składająca się z kilku nastu dobrze uzbrojonych osób, której siedzibą były głównie lasy w gminie Ostrów Kaliski i gminie Zbiersk, dopuściła się wielu zbrodni oraz dokonała licznych napadów rabunkowych na urzędy państwowe i samorządowe, instytucje społeczne i osoby prywatne. Między innymi z rąk tej bandy zginął w roku ubiegłym funkcjonariusz Pow. UB — tow. Nowakowski oraz ciężko ranni zostali funkcjonariusze MO Małeckii Wacenty i Chmielewski Roman. Dzięki bohaterstwu i niestrudzonej akcji Pow. UB i MO banda została zlikwidowana, a w dniach 28 i 29 września br. przed Rejonowym Sądem Wojskowym z Poznania na sesji wyjazdowej w Kaliszu stanęło 18 osób, oskarżonych o popieranie tej bandy przez kontaktowanie

się z jej członkami, udzielanie im schronienia i pożywienia, informowanie o obławach i posągach czynionych przez P.U.9. oraz przechowywanie zrabowanego mienia.

W wyniku przeprowadzonego przewodu sądowego, w czasie którego Sąd udowodnił 17 oskarżonym całkowicie ich winę, skazani zostali: Chrościak Franciszek i Chrościak Stanisław po 12 lat więzienia każdy, Pędziwiatr Leon — 10 lat, Ciomek Paweł — 8 lat, Naklicki Zygmunt — 7 lat, Woiniarczyk Tomasz — 8 lat, Małeckii Antoni i Małeckii Jan po 6 lat więzienia każdy, Ciomek Stanisław i Naklicka Maria po 5 lat, Ceglowski Tadeusz — 3 lata, Weber Stanisław, Kolibie da Franciszek i Mróz Franciszek po 2 lata więzienia oraz Nowak Stanisław i Koch Franciszek po 1 roku więzienia. Oskarżony Matuszak Marian został uniewinniony.

Wyrok ten powinien być ostrzeżeniem dla wszystkich tych, którzy chronią przestępcy i bandytów.

## TEATRY

**Państwowy Teatr Wojska Polskiego**  
w Łodzi ul. Jaracza 27  
Ostatnie dni wesołej komedii Moliera p. t.  
„Grzegorz Dydala” Reżyseria: Danuta Pię-  
traskiewicz.

Początek o godzinie 19.00.

**TEATR POWSZECHNY**  
ul. 11-go Listopada 21 — tel. 150-36  
Codziennie o godz. 19.15 „Lisie Gniazdo”  
z udziałem Ireny GRYWINSKIEJ i Ka-  
rola ADWENTOWICZA.

**TEATR „SYRENA” Traugutta 1**  
Dziś o godz. 19.30 komedia p. t. „Dobrze  
skrojony frak”.

**TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA**  
ul. Daszyńskiego 34

Dziś i codziennie punktualnie o godz.  
19.15 sztuka C. de Peyert-Chapuis „NIE-  
BOSZCZYK PAN PIC” w reżyserii Janusza  
Warneckiego.

Kasa czynna od 11-ej do 13-ej i od 15.  
tel. 123-02.

**Teatr „OSA” (sala zimowa) Zachodnia 43**  
tel. 140-09

Nieodwołalnie ostatni tydzień, tylko do  
10 października. Codziennie o godz. 19.30  
„Rozkoszna Dziewczyna” z Zofią Jamry w  
roli tytułowej. Znizki ważne.

Wkrótce premiera: komedia muzyczna  
p. t. „Pepina”, w której wystąpią B. Hal-  
mirska, L. Wilczyńska, W. Brzeziński, M.  
Dąbrowski, W. Kwaskowski oraz goście  
— Zofia Jamry (w roli tytułowej)  
i Janusz Sciwiński.

**Teatr Komedii Muzycznej „LUTNIA”**  
Piotrkowska 243

Ostatnie dni! Wesołej operetki z muzyką  
J. Gilberta „Cnotliwa Zuzanna”. W roli  
„ZUZANNY” wystąpi J. Kenda. Chór —  
Balet — Orkiestra. Znizki dla świata pra-  
cy — ważne.

## KINA

**ADRIA** — „Lekkożylna siostra”  
godz. 18, 20.30 w niedzielę 15.30  
film dozwolony dla młodzieży

**BALTYK** — „Gilda”  
godz. 16, 18.30, 21, w niedzielę 13.30  
film dozwolony dla młodzieży.

**BAJKA** — „Zielone lata”  
godz. 17.30, 20, w niedzielę 15  
film dla młodzieży dozwolony

**GDYNIA** — „Program aktualności kraj.  
i zagr. nr 32”  
godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

**HEL** (dla młodzieży) — „Młodość Toma-  
sza Edisona”  
godz. 16, 18, 20; w niedzielę 16  
film dla młodzieży dozwolony

**MUZA** — „Siostra lokaja”  
godz. 18, 20 w niedzielę 16  
film dla młodzieży dozwolony

**POLONIA** — „Noc w Casablance”  
godz. 16, 18.30, 21 w niedzielę 13.30  
film dozwolony dla młodzieży

**PRZEWIOSNIE** — „Nauczycielka bawi  
się”  
godz. 18, 20 w niedzielę 16

**ROBOTNIK** — „Aleksander Matrosow”  
godz. 16.30, 18.30, 20.30 w niedzielę 14.30.  
film dla młodzieży dozwolony.

**ROMA** — „Wakacje”  
godz. 18, 20.30 w niedzielę 15.30.  
film dozwolony dla młodzieży od lat 15.

**REKORD** — „Okoliczności łagodne”  
godz. 18.30, 20.30 w niedzielę 16.30.  
film dozwolony dla młodzieży od lat 15.

**STYLLOWY** — „Tajemnica wywiadu”  
godz. 16.30, 18.30, 20.30 w niedzielę 14.30.  
film dozwolony dla młodzieży.

**SWIT** — „Podejrzenie”  
godz. 18, 20 w niedzielę 16.  
film dozwolony dla młodzieży od lat 15.

**TATRY** — „Wesoły Pensjonat”  
godz. 16, 18.30, 21.00, w niedzielę 13.30

**WISLA** — „Decyzja prof. Milasa”  
godz. 17, 19, 21; w niedzielę 15  
film dla młodzieży dozwolony

**WŁOŃNIARZ** — „Noc w Casablance”  
godz. 15.30, 18, 20.30; w niedzielę 13  
film dozwolony dla młodzieży

**WOLNOŚĆ** — „Gilda”  
godz. 15, 17.30, 20, w niedzielę 12.30  
film dozwolony dla młodzieży.

**ZACHĘTA** — „Lermontow”  
godz. 18, 20, w niedzielę 16  
D-090327

**Na szosie Pabianice-Sieradz**

**Puchar Wieruckiego**

**zdołwał Murowaniecki**

Wczoraj na szosie Pabianice — Sieradz  
odbył się handicapowy wyścig sowy ŁKS-u  
na dystansie 50 km. o puchar s. p. Wieruckiego.  
W wyścigu startowało 15 zawodników ukończyło  
wyścig 12.

Pierwsze miejsce zdobył 17-letni Mu-  
rowaniecki, (który otrzymał 5 minut wy-  
równania od Boruca) w czasie 1:20:30,  
drugim był Malinowski (10 m.), w czasa-  
cie 1:21:58, trzecim Zarzycki (5 m.) w  
czasie 1:22:40, czwartym Boruca —  
1:25:45.



# Zryw przegrywa w Piotrkowie!

## Pięściarze ŁKS-u zdobywają 2 punkty w spotkaniu z „Bawelną”

**D**rużynowe mistrzostwa Łodzi w boksie chociaż nie nabrały jeszcze wielkiego rozpędu przyniosły wczoraj sensację dużego kalibru. Sensacją tą jest porażka łódzkiego Zrywu w Piotrkowie dokąd łodzianie wyjechali jako murowani faworyci na mecz z tutejszą „Concordią”.

Okazało się jednak, że „Concordia” w Piotrkowie jest o wiele groźniejszym przeciwnikiem, aniżeli na ringu łódzkim. Zryw poważny kandydat na mistrza Łodzi powrócił wczoraj z Piotrkowa bez punktów przegrywając spotkanie 7:9.

### PORAŻKA WOŹNIAKIEWICZA

Największą niespodzianką była porażka Woźniakiewicza (Zryw) z młodym, ale niezwykle wytrzymałym Borowskim, który nie tylko potrafił wypunktować Woźniakiewicza, ale jak donosi nam nasz korespondent piotrkowski zmasakrował łodzianina.

Wyniki poszczególnych walk przedstawiały się następująco:

W wadze muszej Stasiak (Zryw) przegrał na punkty z Brzóska („Concordia”).

W wadze koguciej Gomulak (Zryw) nie rozstrzygnął walki z Adamusem („Concordia”).

W wadze piórkowej Woźniakiewicz (Zryw) przegrał na punkty z Borowskim („Concordia”).

W wadze lekkiej Krawczyk (Zryw) wskutek nadwagi przegrał walkowerem z Pietrusiewiczem („Concordia”).

W wadze półśredniej Pietrasik (Zryw) przegrał przez dyskwalifikację z Maciejczykkiem („Concordia”).

W wadze średniej Taborek (Zryw) wygrał na punkty z Masiarkiem („Concordia”).

W wadze półciężkiej i ciężkiej Zryw zdobył punkty walkowerem. Stec jak się dowiadujemy definitywnie opuścił szereg „Concordii” i wyjechał już do Radomia, gdzie walczyć będzie w „Radomiaku”.

**ŁKS WYGRYWA Z „BAWELNĄ” 13:3**

Drugie spotkanie rozegrane wczoraj w ramach drużynowych mistrzostw bokserskich Łodzi pomiędzy ŁKS-em a „Bawelną”, jak było do przewidzenia zakończyło się zwycięstwem ŁKS-u 13-3. Pierwszego ro-

dzaju niespodzianką było dość łatwe zwycięstwo Różyckiego (ŁKS) nad Anielakiem („Bawelna”) i niezwykle dobra postawa młodzieńczego Kowalskiego („Bawelna”) w walce z samym Marcinkowskim (ŁKS), który bynajmniej nie starał się oszczędzać tak swego przeciwnika, jak czynił to wyraźnie Pisarski w spotkaniu z Urzędowiczem.

### CHŁOPIEC O ŻELAZNEJ SZCZĘCIE

Marcinkowski od pierwszej chwili czychał na k. o. i zasypywał Kowalskiego w pierwszej i drugiej rundzie gradem swych dynamicznych ciosów. W drugim starciu Kowalski zainkasował aż 4 prawe sierpowe i to takie, które by zwały z nóg niejednego pięściarza, Kowalskiego natomiast nawet nie zamroczyły. W trzecim starciu Marcinkowski zrezygnował już z nokautu i zwolnił tempo. Skorzystał z tego Kowalski i przy każdej okazji potrafił porzytomnie kontrować. Zwycięstwo odniósł na punkty Marcinkowski, ale na oklaski bardziej zasłużył Kowalski. Chłopiec ten ma zaprawdę żelazne szczęki i wyjątkowe serce do walki.

### ANIELAK STRACIŁ GŁOWĘ

Walka Anielaka (Bawelna) z Różyckim (ŁKS) dowiodła, że Anielek jest jeszcze bezradny gdy trafia na przeciwnika walczącego jego systemem i silnie fizycznie. Młody pięściarz „Bawelny” tak się wówczas ponieść swemu temperamentowi, że zupełnie zapomina o swych umiejętnościach bokserskich. Tak było właśnie wczoraj, Anielek zapomniał zupełnie o gardzie i kryciu i co chwila nadziewał się na twarde ciosy Różyckiego. W drugim starciu Anielek po prawym sierpowym usunął się na ziemię powstał nieprzytomny i dał się leczyć do 8 stojąc. W trzecim starciu przewaga Różyckiego była już tak widoczna niż w starciu pierwszym i drugim, ale i tę rundę rozstrzygnął na swą korzyść wygrywając przez konywującą całe spotkanie.

### ZWYCIĘSTWO PRZEZ Dyskwalifikację

W wadze półśredniej Olesiński (Bawelna) wygrał przez dyskwalifikację Popielatego

(ŁKS). Pierwsze starcie wygrał nieznacznie Olesiński zdobywając punkty głównie hakami przed którymi tak wytrwały i stary bokser jak Popielatę nie mógł znaleźć obrony. W drugim starciu Olesiński jeszcze bardziej się rozkręca. Wychodzą mu lewe proste, jest bardziej szybki od Popielatego i zdobywa wkrótce przewagę punktową. Pod koniec tego starcia Popielatę zaczyna finiszować i odrabia nieco punktów, ale po trzech ciosach za nieczystą walkę zostaje odesłany do rogu.

Zwycięstwo przez dyskwalifikację Popielatego przyznano Olesińskiemu (Bawelna).

### KRZYWDZĄCY WERDYKT

O walce Marcinkowskiego z Kowalskim w wadze piórkowej już pisaliśmy nie będziemy więc już do niej powracać. W wadze lekkiej spotkali się Stefaniak (Bawelna) z młodym, obiecującym Konickim (ŁKS). Po pierwszym starciu mającym przebieg raczej wyrównany w drugim — Konicki narzucił szybsze tempo i był przez cały czas stroną atakującą. Elkaesiak nie wypuścił równo inicjatywy ze swych rąk i w trze wytrzymał kondycyjnie to też wynik ramisywy tego spotkania naszym zdaniem był nieco krzywdzący dla niego.

### JAK BYŁO DO PRZEWIDZENIA

W wadze półśredniej po nieciekawej walce Olejnik (ŁKS) pokonał przez techniczne k. o. odważnego, ale jeszcze mało umiejętnego Płuciennika (Bawelna). Walka wobec przygniatającej przewagi Olejnika została przerwana w trzeciej rundzie.

W wadze średniej Wiecezerek (ŁKS) zdobył punkty walkowerem wskutek niedopuszczenia do walki przez lekarza Ręcza (Bawelna).

W wadze półciężkiej Pisarski (ŁKS) po bardzo h... walce zmusił Urzędowicza do poddania się po pierwszym starciu, przez cały czas atakując wyłącznie żoladek.

W wadze ciężkiej po walce bez walki Zylis (ŁKS) wygrał z Kaczmarem (Bawelna) demonstrując boks na oplakanym poziomie.

# Skandaliczny atak spowodował wysoką porażkę łodzian w Poznaniu 0:6

**POZNAN** (obsł. wł.). Rozegrany w Poznaniu mecz piłkarski z cyklu rozgrywek o puchar s. p. Józefa Kałuży pomiędzy reprezentacjami Łodzi i Poznania zakończył się wysokim i w pełni zasłużonym zwycięstwem zespołu poznańskiego w stosunku 6:0 (2:0).

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

**Łódź:** Komar, Włodarczyk, Łuc II Szaliński, Urban, Miler, Patkolo, Łącz, Koczewski (Janeczek) Baran, Hogendorf.

**Poznań:** Krystkowiak, Dusik, Sobkowiak Sroka, (Gronsk) Tarka, Stoma, Wojciechow ski II, Józwiak, Gogolewski (Czapczyk), Gierak, Białas.

## Lekkoatleci wygrywają w M. Ostrawie

Lekkoatleci nasi powracający z Bur-  
karsztu startowali w Morawskiej  
Ostrawie odnosząc szereg zwycięstw.  
Między innymi Kiszka wygrał 100 m.  
w czasie 11.2. Łomowski pchnął kulą

Samo spotkanie chociaż st... nie przecięt-  
nym poziomem dostarczyło widowni dużo  
emocji. Drużyna poznańska występująca w  
odmłodzonym składzie zagrała bardzo ambi-  
tnie. Atak złożony z przeważającej części z  
młodych zawodników, doskonale grał w boju  
i niebezpiecznie strzelał o skuteczności st...  
za łowej najlepiej świadczy wynik końcowy.  
Na tie drużyny poznańskiej łodzianie wy-  
padli słabo. Trudno wogóle kogoś wyróżnić,  
a wprost skandalicznie zagrano w linii ofensy-  
wnej. Obaj skrzydłowi, Hogendorf i Patkolo  
przegrywali wszystkie niemal pojedynki z  
poznańskimi obrońcami, a trójka środkowa  
gubiła się w hyperkombinacji na polu kar-  
nym. Wszyscy napastnicy łódzcy wykaza-  
li wielką indolencję strzałową. Pierwszą bram-  
kę uzyskał Poznań z ciosu karnego wodyktr-  
wanego w 25 minucie za rękę obrońcy na po-

lu karnym Pewnym egzekutorem był Wojcie-  
chowski II. Już w minutę później Biaas po  
pięknej akcji z Wojciechowskim II ustatlił  
wynik do przerwy.

Po zmianie stron Józwiak już w 3 minucie  
użył się z przeboju trzecią bramkę, a w 24  
min. Wojciechowski II był sarżelcem 4  
bramki. W 32 min. Józwiak przetrzasnął rzut  
karny zrehabilitował się jednak później zdo-  
bywając z podania Czapczyka 5 bramkę dla  
barw Poznania. W 44 min. Czapczyk strza-  
łem nie do obrony uzyskał 6 i ostatnią bram-  
kę dnia. Zawody prowadził obiektywnie sęd-  
zia Kubiński z Gdańska. Widzów ok. 6 tys.

### Na otwartej YMCA

## Łódź zwycięża Zgierz 47:37

W zawodach piływackich na odbudo-  
wę stolicy Łódź pokonała Zgierz w sto-  
sunku 47:37. W barwach Zgierza starto-  
wał dwóch łodzian Nikodemski i Wit-  
czak. Na uwagę zasługuje wynik Jery  
na 100 mtr. stylem dowolnym. W konk-  
urencji tej Jera uzyskał wynik jedną  
minutę i 8 sek. W wyścigu na 100 mtr.  
stylem klasycznym Nikodemski uzy-  
skał wynik 1:25.3 a Witczak stylem  
grzebietowym 1:25.8.

## Węgry - Austria 2:1 (2:1)

**BUDAPESZT** (Obs. wł.) — W nier-  
dziele w obecności prezydenta Republi-  
ki Węgierskiej Szakasitsai i premiera  
Dinnyesa rozegrano na stadionie „Uj-  
pestu” międzypaństwowe spotkanie pił-  
karskie Węgry — Austria.

Mecz zakończył się zwycięstwem Wę-  
gier 2:1 (2:1). Bramki dla zwycięzców  
zdobyli Deak w 16-tej minucie i Szu-  
sza w 30-tej minucie. Dla pokonanych  
Melchior I w 41-ej minucie.

## Śląsk - Warszawa 3:3

W drugim spotkaniu o puchar Kału-  
ży rozegranym wczoraj reprezentacja  
Warszawy zremisowała z reprezenta-  
cją Śląska 3:3. (1:1). Bramki dla War-  
szawy zdobyli: Górski, Oprych, Mor-  
darski, dla Śląska — Cieślak, Przecher-  
ka i samobójcza.

## Antkiewicz bie Bazarnika

Międzyokręgowy mecz bokserski  
Śląsk — Wybrzeże zakończył się zwy-  
cięstwem Śląska 10:6. W ramach tego  
spotkania doszło do walki w wadze  
piórkowej pomiędzy Bazarnikiem a Ant-  
kiewiczem. Zwyciężył Antkiewicz na  
punkty. Bazarnik w II rundzie był na  
deskach do 9.

# Już jedzie CYRK Nr 2 z Nowym Programem